

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSA Jerzy Bess
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. K. i A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 1143/14

- 1. oddala obie apelacje;**
- 2. koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.**

I A Ca 514/15

UZASADNIENIE

Powódki B. K. i A. K. wniosły o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. kwot po 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty na rzecz każdej z powódek tytułem zadośćuczynienia.

Na uzasadnienie żądania pozwu podały, że w dniu 17 grudnia 2003 r. T. K., małżonek B. K. i ojciec A. K. zginął w wypadku samochodowym w miejscowości M.. Odpowiedzialność za ten wypadek, ustaloną prawomocnym wyrokiem karnym ponosi M. B., który posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej. Na wniosek (...) S.A. przyznało odszkodowanie w wysokości po 60.000 zł dla dzieci zmarłego i 40.000 zł dla jego małżonki. W 2007 r. toczyło się postępowanie o zapłatę odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wyniku utraty żywiciela (art. 446 § 3 k.c.). Na skutek postępowania dowodowego ustalono, iż zmarły przyczynił się do zaistnienia wypadku drogowego w

50% i w takim stopniu pomniejszono odpowiednie świadczenia i ostatecznie powódki otrzymały po 30.000 zł tytułem odszkodowania. Powódki podniosły, że w wyniku wypadku straciły kochającego męża i ojca. T. K. był niezwykle aktywny zawodowo, ale poświęcał rodzinie właściwie cały swój wolny czas. Był dla nich podporą, na którą mogli liczyć w każdej chwili. Strata tej najbliższej osoby spowodowała niewyobrażalne przygnębienie i stres. Obie powódki musiały korzystać z pomocy psychiatry i psychologa, aby poradzić sobie z poczuciem straty. B. K., która przed śmiercią męża zajmowała się wychowaniem dzieci musiała podjąć pracę, aby utrzymać dom. Odbłyło się to kosztem czasu poświęcanego dzieciom oraz własnego czasu wolnego.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie obu powództw w całości.

Strona pozwana przyznała, że odmówiła powódkom wypłaty zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Podała, że utrata bliskiej osoby przez zawinione zachowanie sprawcy zdarzenia mieści się w kategoriach ograniczenia praw niematerialnych człowieka, jednakże nie stanowi takiego naruszenia prawa osobistego - prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlega ochronie w aspekcie art. 24 k. c. i co za tym idzie nie podlega wyrównaniu krzywdy przez zastosowanie art. 448 k.c. Odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługuje wyłącznie osobie, przeciw której taki czyn został skierowany.

Odnosząc się do wysokości żądanego zadośćuczynienia strona powodowa podniosła, że jest to kwota zdecydowanie zawyżona. Każda z powódek żąda aż 400.000 zł zadośćuczynienia (pomniejszone o 50 % przyczynienia), mimo że po 11 latach od śmierci T. K. ich ból jest z pewnością mniejszy, a więź, która łączyła je ze zmarłym musiała z powodu upływu lat ulec osłabieniu. Powódki nie są osobami samotnymi, B. K. ma dwoje dorosłych dzieci, zaś A. K. podjęła już studia, a zatem realizuje swoje plany życiowe. Żądane kwoty zadośćuczynień rażąco wykraczają poza kwoty przyznawane przez sądy w podobnych sprawach.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem wydanym w dniu 23 stycznia 2015 roku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. K. kwotę 45 000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz na rzecz powódki A. K. kwotę 35 000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwa podlegały oddaleniu. Nadto Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. K. kwotę 828 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zaś od powódki B. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2 772 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego, koszty zastępstwa procesowego między powódką A. K. a pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. zostały natomiast wzajemnie zniesione. Nakazał również Sąd Okręgowy pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4 000 zł. tytułem opłaty sądowej od zasądzonego na rzecz powódek roszczenia.

Wyrok powyższy został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

T. K. – mąż powódki B. K. i ojciec powódki A. K. zginął w wypadku komunikacyjnym w dniu 17 grudnia 2003 r. Odpowiedzialność za wypadek ponosi M. B.. W dacie wypadku samochód, którym kierował sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Stopień przyczynienia T. K. do wypadku wynosił 50 %. Powódka B. K. i zmarły mąż posiadali dwoje dzieci - powódkę A. K. i M. K.. Zmarły T. K. był człowiekiem zaradnym, towarzyskim. Utrzymywał rodzinę, zajmował się dziećmi. Powódka również pracowała i zajmowała się wychowywaniem dzieci. T. K. troszczył się o rodzinę, był bardzo dobrym mężem i ojcem, spędzał każdą wolną chwilę z rodziną. Był troskliwym ojcem. Po śmierci T. K., powódka została wyrzucona z pracy. Przez miesiąc pozostawała bez zatrudnienia, później założyła własną działalność gospodarczą. Jej praca polega na przeprowadzaniu szkoleń i wiąże się z częstymi wyjazdami poza K.. Po śmierci męża, powódka B. K. bardzo przeżywała utratę męża. Przez okres kilku miesięcy potrzebowała pomocy bliskich osób, korzystała z pomocy psychiatry, a następnie psychologa. Nadal korzysta z pomocy psychologa. W dacie śmierci ojca, powódka A. K. miała 10 lat. Po tragicznym zdarzeniu,

stała się osobą zamkniętą, trudno było do niej dotrzeć. Śmierć T. K. była dla powódek wielkim ciosem i jego brak odczuwają do chwili obecnej. Dla powódki B. K. śmierć ta oznaczała utratę oparcia, pomocy. Przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczyło się postępowanie w sprawie I C 1039/07 z powództwa B. K., A. K. i M. K. przeciwko (...) S.A. w W. Oddział Okręgowy w K. o zapłatę odszkodowania z tytułu pogorszenia ich sytuacji życiowej oparte na art. 446 § 3 k.c. Wyrokiem z dnia 14 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy w K. w punkcie zasądził od pozwanego na rzecz A. K. i M. K. kwoty po 140.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lutego 2008 r., a na rzecz B. K. kwotę 160.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lutego 2008 r., oraz wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów A. K. i M. K. rentę miesięczną w kwocie 500 zł płatną do ostatniego dnia każdego miesiąca następującego po sobie miesiąca od lutego 2008 r. włącznie. Z uzasadnieniu tego wyroku, wynika, że Sąd Okręgowy w K. przyjął, że stopień przyczynienia T. K. do wypadku był znaczny i wynosił ok. 50 %. Wyrokiem z dnia 26 września 2008 r. w sprawie I ACa 663/08 Sąd Apelacyjny w K. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 lutego 2008 r. w punkcie I w ten sposób, że kwoty po 140.000 zł zastąpił kwotami po 30.000 zł oraz kwotę 160.000 zł zastąpił kwotą 30.000 zł oraz w punkcie II wyroku rentę miesięczną w kwocie 500 zł zastąpił rentą miesięczną w kwocie po 500 zł. W uzasadnieniu wskazał, że akceptuje ocenę Sądu Okręgowego, który uznał, że T. K. przyczynił się do wypadku w 50 %, wniosek taki wyprowadził z opinii biegłych sporządzonych na potrzeby postępowania karnego. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że zasądzenie odszkodowania uzasadniają także zmiany w sferze dóbr niematerialnych wywołane śmiercią osoby bliskiej, które rzutują na sytuację materialną osób najbliższych. Sam ból, poczucie krzywdy, osamotnienia i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowi podstawy do żądania odszkodowania. Pismem z dnia 11 czerwca 2013 r. powódki zgłosiły stronie pozwanej żądanie zapłaty po 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia (w oparciu o art. 448 k.c.). Strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia.

Ustalenia powyższe zostały poczynione podstawie przedłożonych a niekwestionowanych przez strony dokumentów oraz na podstawie zeznań świadków P. P., (...), M. S., przesłuchania powódek, które jako logiczne, wzajemnie spójne oraz odpowiadające doświadczeniu życiowemu, zasługiwały zdaniem sądu I instancji na wiarę.

W oparciu o te ustalenia uznał sąd I instancji, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynikała bowiem z przepisu art. 822 § 1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 392) z którego wynika, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone m.in. czynem niedozwolonym.

Żądanie zapłaty zadośćuczynienia powódki opierały na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. powołując się na naruszenie dóbr osobistych w postaci: życia rodzinnego, posiadania męża/ojca, korzystania z jego pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej z nim. Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej, że w niniejszej sprawie brak jest w ogóle podstaw do przyznania zadośćuczynienia w oparciu o ten przepis Sąd I instancji w pełni podzielił wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10) i z dnia 27 października 2010 r. (III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zgodził się z poglądem, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Zdaniem sądu I instancji osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W realiach sprawy w przekonaniu sądu I instancji taka więź łącząca powódki ze zmarłym została przez nich dowodowo wykazana. Mając na względzie charakter relacji łączących pokrzywdzonych i osobę zmarłą oraz skutki ich zerwania na skutek śmierci, sąd I instancji jako odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego uznał kwotę 90.000 zł w przypadku powódki B. K. (żony zmarłego), a uwzględniając 50-procentowe przyczynienia się zmarłego do wypadku, zadośćuczynienie to wyniosło 45 000 zł., natomiast w przypadku powódki A. K. kwotę 70.000 zł, przy czym uwzględniając 50-procentowe przyczynienia się zmarłego do wypadku, kwota ta wyniosła 35 000 zł. W sprawie bowiem istotne było, że śmierć

męża i ojca była nagła, niespodziewana, powódki ze zmarłym łączyły bardzo dobre, rodzinne relacje. Zmarły T. K. był bardzo dobrym mężem i ojcem. Mimo że dużo pracował, każdą wolną chwilę poświęcał rodzinie. Sytuację powódki B. K. po stracie męża Sąd uznał za bardziej dotkliwą. Małżonkowie byli wspierającym się małżeństwem. Ich życie toczyło się ściśle już ukształtowanym rytmem. Zmarły pracował i zapewniał rodzinie odpowiedni poziom życia, zaś powódka zajmowała się wychowywaniem dzieci. Zmarły małżonek był z pewnością dla powódki oparciem i pomocą, dawał poczucie bezpieczeństwa. Na skutek nagłej śmierci męża powódka przeżyła traumę z tym związaną. Jej okres żałoby trwał długo i zdecydowanie odbiegał od czasu żałoby jaki jest normalnie przyjmowany. W dalszym ciągu powódka często wspomina męża. Powódka leczyła się psychiatrycznie, korzystała też z pomocy psychologa.

Odnosząc się natomiast do sytuacji powódki A. K. uznał sąd I instancji, że powódka również bardzo przeżyła śmierć ojca, odczuwała i nadal odczuwa jego brak. Jako małe dziecko stała się zamknięta w sobie, skupiona na własnych przeżyciach śmierci ojca, nie rejestrując otoczenia. W sytuacji jednak gdy powódki prowadzą aktualnie ustabilizowany tryb życia, realizują się zawodowo i edukacyjnie. Powódka B. K. prowadzi własną działalność gospodarczą, zgodną ze swym wykształceniem. Powódka A. K. osiąga bardzo dobre wyniki w nauce, jest studentką II roku na Uniwersytecie J., ma plany życiowe i marzenia związane z wykonywaniem w przyszłości zawodu to kwoty są odpowiednie, uzasadnione powołanymi wyżej okolicznościami, w tym indywidualnymi w stosunku do każdej z powódek co skutkowało oddaleniem dalej idących żądań.

O ustawowych odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., stwierdzając, że należały się one powódkom, zgodnie z ich żądaniem, tj. od daty, w której upływał 30 – sto dniowy termin do wydania decyzji w związku ze złożonym przez powódki wnioskiem i wezwaniem strony pozwanej do zapłaty zadośćuczynienia (k. 38).

Mając na względzie, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w części o kosztach Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. Powódka B. K. wygrała bowiem proces w 23 %. Poniesione przez strony wydatki tytułem wynagrodzeń profesjonalnych pełnomocników Sąd rozliczył w stosunku do wygranej 23 % i przegranej 77 %. Koszt wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika należało ustalić w wysokości 3.600 zł (w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz. U. 2013.461. j. t. oraz o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Dz. U. 2013.490. j. t.). Wobec powyższego zasądzone w punkcie IV od strony pozwanej na rzecz powódki B. K. kwotę 828 zł (23 % z 3.600 zł), zaś w punkcie V od powódki B. K. na rzecz strony pozwanej kwotę 2.772 zł (77 % z 3.600 zł).

O kosztach procesu między powódką A. K. i stroną pozwaną, Sąd orzekł w punkcie VI wyroku w oparciu o art. 102 k.p.c., tj. zasadę słuszości. Sąd miał tu na względzie sytuację majątkową i życiową powódki A. K., która pobiera jeszcze naukę, uzyskuje jedynie rentę, którą przeznaczą na utrzymanie.

W punkcie VII sentencji wyroku, Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wysokość opłaty sądowej w kwocie 4.000 zł. została ustalona od kwoty zasądzanego roszczenia w łącznej wysokości 80.000 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły powódki oraz strona pozwana.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok sądu I instancji w stosunku do powódki B. K. co do kwoty 20.000 złotych i powódki A. K. co do kwoty 15.000 złotych oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Wyrokowi w zaskarżonej części zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powódka B. K. korzystała z pomocy psychiatry a następnie psychologa i nadal z jego porad korzysta mimo, że nie przedstawiał w tym zakresie dokumentacji lekarskiej oraz, że okres żałoby powódki trwał ponad okres normalnie przyjmowany

- naruszenie przepisów postępowania a to: art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i uznanie za udowodnione ,że powódka B. K. korzystała z pomocy psychiatry a następnie psychologa i nadal z jego porad korzysta mimo , że iż ustalenie to jest oparte wyłącznie na zeznaniach świadków , przyjaciółek powódek, a nadto art.102 poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie ,że sytuacja B. K. zasadnie odstąpienie od obciążenia jej kosztami postępowania

- naruszenie prawa materialnego , a to art. 448 kc i przyjęcie ,że kwota 90.000 złotych dla B. K. i 70.000 złotych dla B. K. są odpowiednie za śmierć ojca , która nastąpiła 11 lat temu oraz art. 481 kc przez uznanie ,że pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia

Z powołaniem się na te zarzuty pozwany wnosił uwzględnienie apelacji w zaskarżonej części.

Powódki zaskarżyły wyrok sądu I instancji w stosunku do powódki B. K. co do kwoty 165.000 złotych i B. K. co do kwoty 155.000 złotych i orzeczeniu zarzuciły:

- naruszenie prawa materialnego a to art. 445 kc przez przyjęcie ,ze zasadzona na rzecz powódek kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia w sytuacji gdy ich krzywda jest duża i swoim rozmiarem uzasadnia zasądzenie kwot w żądanej wysokości

- art. 100 kpc przez zniesienie kosztów postępowania mimo ,że powódki wygrały sprawę o zadośćuczynienie a jego wysokość zależy od miarkowania sądu.

Z powołaniem się na te zarzuty powódki wnosily o uwzględnienie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Obie apelacje są nieuzasadnione.

Ponieważ obie apelacje w istocie kwestionują wysokość należnego powódkom zadośćuczynienia i zmierzają do zakwestionowania oceny dokonanej w oparciu o przepis art., 448 kc (strona powodowa błędnie przywołuje przepis art. 445 kc) to rozpoznanie tych zarzutów nastąpi łącznie. W pierwszej kolejności nie do podzielenia jest zarzut strony pozwanej dotyczący naruszenia przepisów postępowania przez wadliwe ustalenie ,że powódka B. K. korzystała z opieki psychiatrycznej i psychologicznej . Istotnie powódka nie przedstawiła stosownej dokumentacji lekarskiej , ale fakt ten wynika z zeznań słuchanych w sprawie świadków, a konkretnie (...), P. P., M. S. i świetle zasad doświadczenie życiowego i logicznego rozumowania nie sposób tych zeznań kwestionować w sytuacji gdy zazwyczaj śmierć osoby najbliższej wywołuje głęboki przeżycia natury psychiatrycznej, które wymagają pomocy specjalistycznej.

Obie apelacje zarzucają nadto naruszenie art. 448 kc przez nieprawidłowe ustalenie wysokości należnego powódkom zadośćuczynienia. W pierwszej kolejności należy podnieść , iż wysokość należnego zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jest uzależniona od oceny sądu popartej wszechstronną analizą konkretnego przypadku i ingerencja sądu odwoławczego jest dopuszczalna tylko w przypadku gdyby ta ocena w rażący sposób naruszała dyrektywy ustalania wysokości zadośćuczynienia względnie zasądzona kwota w sposób rażący odbiegała od kwot zasądzanych w podobnych przypadkach. Analiza całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosku ,iż brak jest podstaw do zakwestionowania oceny dokonanej przez sąd I instancji oceny konsekwencja której są zasądzone kwoty. W obszernych motywach sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił względy , które sprawily ,że należne dla B. K. zadośćuczynienie ustalił na kwotę 90.000 złotych zaś dla A. K. na kwotę 70.000 złotych i Sąd Apelacyjny w pełni tą ocenę podziela. Zadośćuczynienie w swej istocie ma kompensować w formie pieniężnej doznana krzywdę. Rozmiar tej krzywdy, jej skutki dla poszkodowanego decydują o wysokości przyznanej kwoty i zgodzić się należy ,że dla żony i małoletniej córki nagła , nieoczekiwana w kategoriach ludzkich oczekiwań , śmierć męża i ojca na którym spoczywał ciężar utrzymania rodziny była głębokim szokiem a poczucie krzywdy znaczne. Z drugiej strony należy mieć na względzie znaczny wpływ czasu (11 lat) i doświadczenie życiowe uczy , iż wpływ lat zimniejsza nasilenie przeżyć

psychicznych , pozwala na przystosowanie się do zmienionej sytuacji i odnalezienie swego miejsca w życiu bez bliskiej osoby. Z tych względów ustalone kwoty nie mogą być uznane za rażąco niskie ani rażąco wysokie.

Nie ma podstaw również do kwestionowania rozstrzygnięcia o odsetkach. Skoro powódki zgłosiły roszczenie w dniu 11 czerwca 2013 roku to zgodnie z treścią art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 392) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody a skutkiem braku wypłaty w tym terminie jest powstanie roszczenia o odsetki na podstawie art. 481 kc.

Nie ma nadto podstaw do kwestionowania zastosowania przez sąd I instancji przepisu art. 100 kpc w stosunku do powódki B. K.. Wprawdzie wysokość zadośćuczynienia należy od oceny sądu, niemniej na koszty procesu musi mieć wpływ zgłoszenie żądania nadmiernie wygórowanego . rażąco odbiegającego od kwot przyznawanych w podobnych przypadkach.

Zastosowanie art. 102 kpc w stosunku do A. K. znajdowało uzasadnienie w jej sytuacji osobistej i majątkowej. Powódka jest bowiem studentką ,nie posiada poza środkami na utrzymanie innych dochodów i zasady słuszności przemawiają za zastosowaniem tego przepisu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 kpc oddalił obie apelacje.

Wobec oddalenia apelacji obu stron koszty postępowania apelacyjnego z powołaniem się na art. 100 kpc zostały wzajemnie zniesione.